

Sygn. akt VI W 3840/16

(...)

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2017 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia w VI Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Kegel

Protokolant: Aleksandra Duczemińska

po rozpoznaniu sprawy z oskarżenia publicznego Komisariatu Policji W.

przeciwko

T. S. córce J. i Z. z d. K., ur. (...) we W.

obwinionej o to, że:

1. w dniu 01 grudnia 2016 roku około godziny 11:54 we W. na ul. (...) w Sądzie Rejonowym (...) odmówiła okazania dokumentu tożsamości policjantowi, mimo iż posiadała go przy sobie,
2. w tym samym czasie i miejscu zakłóciła krzykiem i hałasem spokój i porządek publiczny,

tj. o czyn z art. 65 § 2 kw i art. 51 § 1 kw w zw. z art. 9 § 1 kw

I. uznaje obwinioną T. S. za winną popełnienia zarzucanego jej czynu opisanego w części wstępnej wyroku tj. wykroczenia z art. 65 § 2 kw i art. 51 § 1 kw w zw. z art. 9 § 1 kw i za to na podstawie art. 51 § 1 kw w zw. z art. 9 § 1 kw wymierza jej karę grzywny w wysokości 200 (dwustu) zł;

II. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwalnia obwinioną od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych i nie wymierza jej opłaty.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 01 grudnia 2016 r. około godziny 11.54 obwiniona T. S. weszła do budynku Sądu Rejonowego (...) przy ul. (...) we W.. Obwiniona śpieszyła się na rozprawę wyznaczoną na godz. 12.00, przeszła przez tzw. bramkę przy wejściu, nie okazując dokumentu tożsamości i nie poddając kontroli toreb, jakie miała ze sobą. Funkcjonariuszce Policji E. H., która wezwała obwinioną do poddania się kontroli bagażu, odparła, że się śpieszy, po czym udała się w głąb budynku sądu. Po pewnym czasie E. H. poszła za obwinioną i razem z nią wróciła do „bramki”, gdzie T. S. oddała swoje torby do kontroli, odmówiła natomiast okazania dokumentu tożsamości.

Wobec postawy obwinionej druga z funkcjonariuszek – A. P., podeszła aby pomóc E. H. przy przeprowadzaniu interwencji. Wówczas obwiniona pokazała dowód osobisty, trzymając go w dłoni w ten sposób, że możliwe było odczytanie jedynie imienia i nazwiska, nie chciała natomiast udostępnić dokumentu policjantkom.

Funkcjonariuszki poinformowały T. S., że jej zachowanie stanowi wykroczenie oraz że jeśli nadal będzie odmawiała wylegitymowania się, zostanie zatrzymana, na co obwiniona zareagowała krzykiem, zarzucając policjantkom, że należą do mafii.

Ponieważ obwiniona nie chciała podporządkować się poleceniom policjantek, dokonały one – wraz z udzielającym im pomocy post. B. D. – zatrzymania obwinionej. W trakcie doprowadzania do tzw. pokoju dyżurnego w budynku Sądu O. (...)obwiniona nadal krzyczała pod adresem policjantów, że są mordercami i debilami oraz osobami odpowiedzialnymi za śmierć I. S..

Dowód: zeznania świadków: A. P. z 09 sierpnia 2017 r.

E. H. z 29 marca 2017 r.

B. D. z 29 marca 2017 r.

R. S. (częściowo) z 09 sierpnia 2017 r.

J. N. (częściowo) z 28 września 2017 r.

notatka urzędowa k. 2 – 4

nagranie z monitoringu k. 73

protokół rozprawy SR (...)k. 95 - 96

Postanowieniem z dnia 06 marca 2017 r. sygn. akt (...)Prokurator Rejonowy (...)odmówił – wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie zaistnienia przestępstwa – wszczęcia śledztwa w sprawie przekroczenia uprawnień w dniu 01 grudnia 2016r. we W. przez funkcjonariuszy Policji (...)we W., poprzez nieprawidłowe zatrzymanie i wykonywanie czynności służbowych, działając na szkodę T. S., tj. o czyn z art. 231 § 1 kk.

Postanowienie powyższe, po rozpoznaniu zażalenia pokrzywdzonej, uchylił Sąd Rejonowy (...)postanowieniem z dnia 20 czerwca 2017 r. sygn. akt (...).

Obecnie postępowanie jest prowadzone pod sygn. akt (...).S.

Dowód: informacja PR W. k. 161

postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa k. 116

postanowienie SR (...)k. 183 – 185

postanowienie o wszczęciu śledztwa k. 186

Przesłuchana w charakterze obwinionej T. S. nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Wyjaśniła, że śpieszyła się na rozprawę, która wyznaczona była na godz. 12.00, a poza tym była przekonana że funkcjonariuszka Policji, pełniąca dyżur przy wejściu do budynku sądu, rozpoznała ją z racji jej częstych bytności w sądzie. Dodała, że kiedy została zawrócona przez policjantkę, na jej żądanie, okazała dowód osobisty, trzymając go w dłoni. Podała nadto, że funkcjonariuszki Policji nie chciały przepuścić jej, aby udała się na rozprawę, mimo, że cały czas pokazywała im dowód osobisty, przyznała jednocześnie, że nie przekazała dokumentu policjantkom. Swoje zachowanie tłumaczyła obawą przed podawaniem danych osobowych w obecności J. N., który znajdował się wówczas w pobliżu wejścia do sądu. Wskazywała też, że jest jedyną osobą o takich danych osobowych, wobec czego podanie policjantkom imienia i nazwiska było wystarczające, aby mogły dokonać weryfikacji tych danych.

T. S. zaprzeczyła, aby w jakikolwiek sposób zakłóciła spokój w budynku sądu, podniosła natomiast, że policjanci potraktowali ją brutalnie, używając wobec niej środków nieadekwatnych do sytuacji.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionej w zakresie, w jakim opisywała sposób okazania przez siebie policjantom dowodu osobistego, ponieważ jej relacja w tej części zbieżna była z zeznaniami świadków A. P., E. H., R. S. i J. N..

Pozostała część wyjaśnień T. S. nie posiadała w ocenie Sądu waloru wiarygodności, bowiem pozostawała w sprzeczności z zeznaniami świadków – funkcjonariuszy Policji: A. P., E. H. i B. D.. Świadkowie ci są osobami obcymi dla obwinionej i Sąd nie dopatrywał się żadnych powodów, dla których mieliby pomawiać obwinioną w toku czynności wyjaśniających i przed Sądem, a wcześniej bezpodstawnie podejmować wobec niej interwencję.

Zeznania tych świadków w kwestii odmowy okazania przez obwinioną dokumentu tożsamości korespondowały z relacją świadka L. A., który był pełnomocnikiem T. S. jako oskarżycielki posiłkowej w postępowaniu toczącym się przed Sądem Rejonowym (...) pod sygn. (...). Abstrahując od faktu, że świadek jest adwokatem – osobą zaufania publicznego, co sprawiało, że Sąd nie miał powodów, aby wątpić w rzetelność jego relacji, to będąc reprezentantem interesów obwinionej w innym postępowaniu, z całą pewnością nie obciążałby jej bezpodstawnie w toku tego postępowania.

Dodać należy, że zapis dotyczący zachowania T. S. – sporządzony na podstawie oświadczeń obrońcy oskarżonego i pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych - znalazł się w protokole rozprawy Sądu Rejonowego (...) z dnia 01 grudnia 2016 r. w sprawie o sygn. akt (...). Treść zapisu wskazywała, że obwiniona została zatrzymana przez policjantów, z którymi się szarpała, a także, że nie chciała okazać dowodu tożsamości, wchodząc do budynku sądu.

Przebieg zdarzenia relacjonowany przez wskazanych wyżej świadków potwierdzało również nagranie z monitoringu, obejmującego wejście do budynku Sądu Rejonowego (...).

Sąd przy dokonywaniu ustaleń faktycznych pominął natomiast pozostałe nagrania z kamer, ponieważ nie zawierały one żadnych informacji istotnych dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

T. S. złożyła w toku niniejszego postępowania wnioski o dopuszczenie dowodu z wyroków Sądu (...) z dnia 06 kwietnia 2016 r. sygn. akt (...) oraz Sądu (...) z dnia 24 stycznia 2017 r. sygn. akt (...). Dokumenty te miały zapewne przedstawić J. N. w niekorzystnym świetle i wykazać istnienie konfliktu pomiędzy J. N. a obwinioną, natomiast dla poczynienia ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie były nieprzydatne, dlatego też Sąd pominął je przy rekonstrukcji stanu faktycznego.

Zeznania świadków R. S. i J. N. Sąd uwzględnił jedynie w części, w jakiej odnosiły się do zachowania obwinionej w czasie próby jej wylegitymowania przez funkcjonariuszki Policji, w pozostałym zakresie nie były one bowiem przydatne do poczynienia ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie.

Zgromadzony w przedmiotowej sprawie i uwzględniony przez Sąd materiał dowodowy nie pozostawiał wątpliwości co do sprawstwa i winy T. S. w zakresie czynu objętego wnioskiem o ukaranie.

Wykroczenia z art. 65 § 2 kw dopuszcza się osoba, która wbrew obowiązkowi nie udziela właściwemu organowi państwowemu lub instytucji upoważnionej z mocy ustawy do legitymowania, wiadomości lub dokumentów co do tożsamości własnej lub innej osoby, swego obywatelstwa, zawodu, miejsca zatrudnienia lub zamieszkania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2011 r. sygn. akt III KK 291/11).

Ustawa z dnia 06 kwietnia 1990 r. o Policji w art. 14 i 15 przyznaje funkcjonariuszom Policji m. in. prawo legitymowania osób w celu ustalenia ich tożsamości. Uprawnieniu temu odpowiada obowiązek po stronie osoby legitymowanej udzielenia stosownych informacji lub okazania dokumentu. Czynność legitymowania – zgodnie z § 7.1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 września 2015 r. w sprawie postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów obejmuje ustalenie imienia i nazwiska osoby legitymowanej oraz adresu zamieszkania lub pobytu, jej

numeru PESEL lub daty i miejsca urodzenia oraz imion rodziców, nazwiska rodowego, a także rodzaju i cech identyfikacyjnych dokumentu, na podstawie którego ustalono tożsamość.

Oczywistym było więc, że T. S. uniemożliwiła policjantkom zapoznanie się z tymi danymi, okazując dowód z pewnej odległości, dodatkowo w sposób umożliwiając jedynie odczytanie imienia i nazwiska, realizując tym samym znamiona wykroczenia z art. 65 § 2 kw.

Sąd nie miał też wątpliwości, że głośne wykrzykiwanie na korytarzu sądowym inwektyw pod adresem funkcjonariuszy Policji – o czym świadczyły zbieżne i konsekwentne zeznania tych funkcjonariuszy – stanowiło wybryk, o którym mowa w art. 51 § 1 kw.

Na marginesie jedynie zauważyć należy, że o ile istotnie doszło do jakichkolwiek nieprawidłowości w postępowaniu funkcjonariuszy Policji wobec obwinionej, która to kwestia jest przedmiotem odrębnego postępowania, to miałyby one nastąpić już po zatrzymaniu obwinionej, a zatem po popełnieniu przez nią czynów, których dotyczyło przedmiotowe postępowanie, nie miało więc wpływu na zachowanie obwinionej opisywane we wniosku o ukaranie.

Sąd uznał, że czyn obwinionej cechowała znaczna społeczna szkodliwość; na ocenę taką miały wpływ – umyślność jej działania, rodzaj dóbr, w jakie godziła, lekceważący stosunek do organów, powołanych do ochrony porządku prawnego, przy jednoczesnej skłonności do stawiania się ponad tym porządkiem i wynikającymi z niego obowiązkami.

Jednocześnie Sąd nie mógł pominąć okoliczności, że w chwili popełnienia czynu T. S. była zdenerwowana faktem, że zaraz miała rozpocząć się rozprawa sądowa z jej udziałem, wobec czego obawiała się spóźnienia, była też zestresowana z uwagi na charakter tej sprawy – w której występowała jako oskarżycielka posiłkowa – oraz osobę oskarżonego.

Uwzględniając powyższe okoliczności, jak też dotychczasową niekaralność obwinionej, Sąd uznał, iż wymierzenie jej grzywny w wysokości dwustu złotych będzie wystarczające, aby uświadomić jej naganność czynu, którego się dopuściła oraz stanowić przestrożę przed powielaniem takich zachowań w przyszłości.

T. S. nie pracuje, nie posiada też majątku, wobec czego Sąd uznał, że spełnione były przesłanki uzasadniające zwolnienie jej od ponoszenia kosztów postępowania.